

Od kogo ten prezent?

Data publikacji: 24.12.2011 9:00

Jak Wigilia, to prezenty. Aniołek, Dzieciątko i Mikołaj Święty, Gwiazdor, Śnieżynka, Dziadek Mróz - a Tobie podarki przynosi któż?

Święta Bożego Narodzenia to kultywowanie tradycji, a tradycyjnie niemal w każdym regionie Polski świąteczne prezenty roznosił ktoś inny. Teraz to się zmienia - coraz częściej obowiązki Aniołka, Dzieciątka czy Gwiazdora przejmuje Święty Mikołaj, ale nie jako biskup z tureckiej Miry, żyjący na przełomie III i IV wieku, ale jako poczciwy tłuścioszek z reklam Coca-Coli i amerykańskich filmów.

Na szczęście są miejsca, gdzie tradycja nie ustąpiła pop kulturze. Na Śląsku Cieszyńskim prezenty dostaje się "na Gwiazdkę", przynosi je **Dzieciątko** albo **Aniołek**. Także w Austrii dzieci dostają upominki od Dzieciątka, a w Czechach od **Ježíška**. Na całym Górnym Śląsku, jest podobnie jak w powiecie cieszyńskim, jednak w nielicznych domach zachowała się niemiecka tradycja - prezenty przynosi wiedźma **Frau Berta**, która straszy niegrzeczne dzieci swoim wielkim nosem i olbrzymimi stopami.

Jak jest w innych częściach kraju? W dawnym zaborze pruskim, zwłaszcza w Wielkopolsce i na Kaszubach prezenty rozdaje **Gwiazdor**. Jego nazwa wzięła się od kolędników, a konkretnie od jednego z nich, trzymającego Gwiazdę, która rozświetlała drogę rozśpiewanym wędrowcom. Gwiazdor ubrany był w baranicę i futrzaną czapkę. Odpytywał z pacierza i znał wszystkie dobre i złe uczynki dzieci - w zależności od tego, czego było więcej, nagradzał prezentem lub karał różgą.

Do Polski wschodniej z prezentami przyjeżdża **Dziadek Mróz** z Rosji, który czasami pojawia się w towarzystwie swojej wnuczki, Śnieżynki. Zgodnie z tradycją nosi srebrny lub błękitny kozuch, czapkę uszatkę i walonki, podpira się kosturem i ma bardzo długą, siwą brodę. W Rosji i krajach ościennych roznosił prezenty nie 24 grudnia, ale w noc Sylwestrową, kiedy grzeczne dzieci pogrążone były we śnie.

W innych częściach Polski bywa różnie - gdzieniegdzie świąteczne paczki podrzuca Mikołaj, gdzieniegdzie Aniołek, ale pojawiają się także skrzaty, elfy i inne stworzenia, skopiowane z zagranicznych zwyczajów.

W kulturze europejskiej jest mnóstwo postaci, które z powodzeniem zastępują zamerykanizowanego Santa Clausa. W niektórych krajach na prezenty czeka się aż do stycznia. Przykładowo w Hiszpanii świąteczne paczki rozdawane są dopiero 6 stycznia. Tego dnia hiszpańskie dzieci znajdują podarki, wrzucone do butów przez **Los Reyes Magos** czyli Trzech Króli. Także w tradycji bizantyjskiej dzieci dostają prezenty dopiero w styczniu - w Grecji na Nowy Rok paczki przynosi **Święty Bazyli**, biskup Cezarei.

W Szwecji obowiązki Mikołaja pełni **Jul Tomte** (Jultomten) czyli gnom z brodą, który przypomina nieco krasnoludka i zostawia prezenty w skarpetkach wraz z karteczką i zagadką. We Włoszech św. Mikołaja zastępuje **Befana**, która przychodzi w nocy z 5 na 6 stycznia, czyli w Święto Trzech Króli. Befana jest stara i złośliwa, lata na miotle, ma krzywy nos i nosi chustę oraz brudne, poszarpane ubrania. Uwielbia wino i cytrusy. Niegrzecznym dzieciom przynosi popiół, cebulę lub czosnek. Legend na jej temat jest wiele - według najpopularniejszej, kiedy spotkała Trzech Króli i usłyszała nowinę o narodzinach Jezusa, chciała obdarować Dzieciątka, ale zabłądziła. Teraz wrzuca prezenty przez komin do każdego domu, w którym jest dziecko, licząc na to, że w końcu uda jej się obdarować Jezusa.

Nie każdy kraj ma swojego własnego dostawcę świątecznych prezentów - przykładowo we Francji prezenty coraz częściej roznosi tamtejszy odpowiednik Mikołaja, czyli **le Père Noël**, chociaż zgodnie z tradycją powinien to robić św. Marcin.

To, czy prezenty na Wigilię przynosi św. Mikołaj, Gwiazdor, Dzieciątko czy Dziadek Mróz z pozoru jest błahostką, a jednak daje wyraz tego, jak bardzo związani jesteśmy z tradycją i regionem, świadczy o naszej tożsamości. A Ty od kogo dostaniesz w tym roku prezenty?

(red.)